

Wakacje ze słońcem

Powszechnie wiadomo, że dzieci lubią słońce. Cenia je za to, że ogrzewa i pięknie świeci. Wdzięczne dzieci śpiewają o nim piosenki, układają wyliczanki i malują słoneczne obrazki. Nie ulega więc wątpliwości, że dzieci kochają słońce. Emilka i Adaś również należeli do jego wielkich miłośników. Pewnego dnia opalali się na plaży. Mama przyniosła im parasol. Nie miał on jednak chronić przed deszczem, lecz przed zbyt mocnym słońcem. Był to parasol przeciwsłoneczny. Miłośnicy słońca strasznie się oburzyli. Nie chcieli chować się przed nim w cieniu. Mama przyniosła dzieciom krem do opalania, który zabezpiecza skórę przed poparzeniem słonecznym. Emilka i Adaś chcieli jednak jak najszybciej zdobyć piękną, brązową opaleniznę, dlatego schowali krem do torby. Mama podała im także kapelusze. Każdy, kto nie lubi bólu głowy, powinien nosić je w słoneczne dni. Dzieci jednak wykorzystały kapelusze do zabawy. Fruwały one od Emilki do Adasia i od Adasia do Emilki, lecz żaden nie wylądował na ich głowie. Mama przyniosła również okulary przeciwsłoneczne. Dzieci nadal jednak sprzeciwiały się wszystkiemu, co miało je chronić przed słońcem. Mama prosiła, aby dla ochłody weszły na chwilę do wody. Kiedy jednak rozgrzane dzieci zanurzyły w niej nogi, szybko uznały, że jest zbyt zimna, i zrezygnowały z kąpieli. Mama zaproponowała więc, aby poszły do budki po lody. Niestety nawet taka atrakcja nie skłoniła dzieci do opuszczenia plaży.

Tak oto, mimo wielu ostrzeżeń mamy, Emilka i Adaś spędzili cały dzień w towarzystwie słońca. Trochę leżeli, trochę biegali, trochę kopali w piasku. Śmiali się i co chwilę spoglądali w stronę słońka. Z pewnością można ich było zaliczyć do najbardziej wytrwałych miłośników słońca.

O zachodzie słońca miny dzieci wyraźnie posmutniały. Czy dlatego, że nadeszła pora pożegnać słońko? Przecież według prognozy pogody następnego dnia od rana miało znowu świecić. Dzieci były jednak smutne z innego powodu.

Oboje bardzo źle się czuli. Skarżyli się na ból głowy, swędzenie skóry i pieczenie oczu. Wszystkie te dolegliwości były oznaką zbyt długiego przebywania na słońcu. Niestety następnego dnia Emilka i Adaś musieli zostać w pokoju. Nie mogli wyjść na plażę ani bawić się na słońcu. Słońko również było smutne. Ono także lubi dzieci i dlatego zachęca je, aby korzystały z jego promieni rozsądnie. Powinny smarować się kremem z filtrem, nosić kapelusze i okulary przeciwsłoneczne. Słońce zachęca również, aby od czasu do czasu bawić się z nim w chowanego i odpoczywać w cieniu.

Dzięki temu dzieci i słońce będą mogły bezpiecznie spędzać razem całe wakacje.

Bajkowiec